

Józef Rybczyk

Projekt reformy prawa małżeńskiego : (część I - kanony: 1012-1034)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 20/1-2, 201-211

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF RYBCZYK

PROJEKT REFORMY PRAWA MAŁŻEŃSKIEGO
(część I — kanony: 1012—1034)

Proces odnowy prawa kanonicznego zgodnie z duchem uchwał Soboru Watykańskiego II objął swoimi ramionami również prawo małżeńskie zawarte w prawie kodeksowym w kanonach 1012—1143. U podstaw tej odnowy leżą przede wszystkim dwa dokumenty soborowe: 1) *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*¹ oraz 2) *Dekret o Kościołach Wschodnich Katolickich Orientalium Ecclesiarum*². Ponadto po soborze ukazało się szereg dokumentów papieskich, w których Stolica Apostolska dokonała reformy na niektórych odcinkach prawa małżeńskiego. Należy tu wyliczyć następujące dokumenty: 1) Motu proprio *Pastorale munus* z 30 listopada 1963 roku³; 2) Motu proprio *De Episcoporum muneribus* z 15 czerwca 1966 roku⁴; 3) dekret *Crescens matrimoniorum* z 22 lutego 1967 roku⁵; 4) Motu proprio *Matrimonia mixta* z 31 marca 1970 roku⁶; 5) Motu proprio *Causas matrimoniales* z 28 marca 1971 roku⁷. Nie ulega wątpliwości, że przytoczone dokumenty wytyczają kierunki zamierzonej reformy prawa małżeńskiego.

Papieska Komisja d/s rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, która działa nieprzerwanie od roku 1965, przygotowuje gruntowną rewizję kanonów prawa kodeksowego. W łonie tejże komisji papieskiej sekcja konsultorów „De Matrimonio” bada poszczególne instytucje i normy z zakresu prawa małżeńskiego, zawarte w Kodeksie, poddając je gruntownej analizie i konfrontacji z zasadami przyjętymi w uchwałach Soboru Watykańskiego II. Celem tych prac jest całkowita przebudowa prawa małżeńskiego. Został już zakończony pierwszy etap prac badawczych, na którym przeprowadzono analizy, konfrontacje i dyskusje oraz drogą głosowań ustalono konkretny projekt reformy. Wyniki tych prac zostały opublikowane w czasopiśmie *Communicationes* (własny organ

¹ *Gaudium et spes*, n. 47—52.

² *Orientalium Ecclesiarum*, n. 18.

³ AAS 56 (1964) 5—12.

⁴ AAS 58 (1966) 467—472.

⁵ AAS 59 (1967) 165—166.

⁶ AAS 62 (1970) 257—263.

⁷ AAS 63 (1971) 441—446.

komisji) w latach 1971⁸ i 1973⁹. W międzyczasie sekcja konsultorów „De Sacramentis” również zakończyła swoje prace badawcze. Komisja przystąpiła więc do redagowania schematu nowych norm prawnych. Tak rozpoczął się drugi etap prac papieskiej komisji. Schemat nowego prawa, obejmujący wszystkie sakramenty, ukazał się 2 lutego 1975 roku¹⁰ i został rozesłany do wszystkich Konferencji Biskupów oraz Uniwersytetów Katolickich z prośbą o wyrażenie krytycznych uwag i postulatów do dnia 31 grudnia 1975 roku. Schemat zawiera 361 kanonów, Prawo małżeńskie jest w nim zawarte w kan. 242—361.

W dziale prawa małżeńskiego przyjęto w schemacie systematykę kodeksową bez zmian. Ilość kanonów uległa zmniejszeniu z 132 do 120.

Podstawowy kanon 1012 w obu swoich paragrafach nie nasuwał komisji żadnych wątpliwości. Postanowiono więc utrzymać bez zmian oba stwierdzenia tegoż kanonu, a więc zarówno sakramentalną godność umowy małżeńskiej dwojga osób ochrzczonych, jak i realną identyczność ważnie zawartego kontraktu z sakramentem. Schemat w kan. 242¹¹ powtarza więc w dosłownym brzmieniu treść kan. 1012 KPK.

Sporo dyskusji wywołał na komisji kan. 1013 § 1, który — jak wiadomo — traktuje o istotnych celach małżeństwa. Kanon dzieli istotne cele małżeństwa na cel pierwszorzędny — zrodzenie i wychowanie potomstwa — oraz na cele drugorzędne — wzajemną pomoc małżonków i godziwe zaspokojenie pożądliwości ciała. Wyjaśnienie Kongregacji Świętego Oficjum z 1 kwietnia 1944 roku¹² stwierdziło, że cel drugorzędny jest ściśle zespolony i podporządkowany celowi pierwszorzędnemu. Przeprowadzona na komisji wnikliwa krytyka kodeksowego sformułowania wykazała, że podział istotnych celów małżeństwa w kan. 1013 § 1 jest zbyt mechaniczny i niepotrzebny, gdyż wprowadza do istotnych celów hierarchię ich wartości. W założeniu, że wszystkie cele z kan. 1013 § 1 są istotnymi celami, ustawianie ich w hierarchii wartości jest niedopuszczalne. Ponadto imienne wyliczenie tych celów w kanonie 1013 § 1 nie jest w zasadzie ani pełne, ani wyczerpujące. Nie mówi się na przykład nic o wzajemnym uświęceniu małżonków, co przecież wynika z natury sakramentalnego małżeństwa. Jeżeli w ogóle mogłaby być mowa o podziale celów małżeństwa, to należy stwierdzić, że byłby dopuszczalny ich podział ze względu na ich charakter. — na przykład na cel społeczny (zrodzenie i wychowanie potomstwa) i cel indywidualny (wzajemna pomoc i godziwe uśmierzenie pożądliwości). W trakcie dyskusji nad tą sprawą stanął przed komisją do rozwiąza-

⁸ *Communicationes* 3 (1971) n. 1, 69—81.

⁹ *Communicationes* 5 (1973) n. 1, 70—93.

¹⁰ *Schema Documenti Pontificii quo disciplina canonica de Sacramentis recognoscitur*, Typis Poliglottis Vaticanis 1975.

¹¹ Can. 242 § 1. *Christus Dominus ad sacramenti dignitatem exivit ipsum contractum matrimoniale inter baptizatos. § 2. Quare inter baptizatos nequit matrimonialis contractus validus consistere, quin sit eo ipso sacramentum.*

¹² AAS 36 (1944) 103.

nia problem wielkiej miary: jak powiązać i jak wyrazić w kanonie personalne relacje małżonków i naturalną tendencję małżeństwa do rodzenia potomstwa, o czym szeroko i wnikliwie mówi konstytucja soborowa *Gaudium et spes*. Oto znamienna wypowiedź soboru: „Z samej natury swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie (...) W ten sposób mężczyzna i niewiasta przez najściślejsze zespolenie osób i działań świadczą sobie wzajemną pomoc i posługę oraz doświadczają sensu swojej jedności i osiągają ją w coraz pełniejszej mierze (...) Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskich małżonków przez sakrament małżeństwa i pozostaje z nimi po to, aby jak On umiłował Kościół, również małżonkowie przez obopólne oddanie się sobie miłowali się wzajemnie w trwałej wierności. Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą i kierowana jest oraz doznaje wzbogacenia przez moc Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga oraz wspierać ich i otuchy dodawać we wzniosłym zadaniu ojca i matki. Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne (...) zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia. Miłość małżeńska jako wybitnie ludzka, bo kieruje się od osoby do osoby pod wpływem dobrowolnego uczucia, obejmuje dobro całej osoby. Może też nadać szczególną godność cielesnym i duchowym swym przejawom oraz uszlachetnić je jako składniki i swoiste oznaki małżeńskiej przyjaźni. Tę miłość Pan nasz zechciał szczególnym darem swej łaski i miłości uzdrowić, udoskonalić i wywyższyć. Taka miłość, wiążąc ze sobą czynniki boskie i ludzkie, prowadzi małżonków do dobrowolnego wzajemnego oddania się sobie, które wyraża się w czułych uczuciach i aktach oraz przenika całe ich życie; co więcej, sama udoskonala się i wzrasta przez swoje szlachetne działanie. Przewyższa więc zdecydowanie czysto erotyczną skłonność, która nastawiona egoistycznie szybko zanika”.

Wyliczając wszystkie istotne elementy małżeństwa przytoczona wypowiedź soboru ze szczególną mocą podnosi wartość miłości małżeńskiej jako wewnętrzznego spoidła małżeństwa oraz wzajemne uświęcenie małżonków z racji sakramentalnego charakteru małżeństwa chrześcijańskiego. Są to dwa czynniki, o których do tej pory było dość głucho zarówno w źródłach, jak i w literaturze kanonistycznej. Mając to wszystko na uwadze komisja po długich dyskusjach postanowiła całkowicie zarzucić dotychczasowy podział istotnych celów małżeństwa na cele pierwszorzędny i drugorzędny, a w to miejsce wstawić do kanonu definicję małżeństwa z tym, że będzie ona tak sformułowana, iż wszystkie istotne cele małżeństwa będą się w niej zawierały implícite bez potrzeby wliczania ich z imienia. W konsekwencji takich założeń schemat w kanonie 243 orzeka, że małżeństwo jest dogłębnym

połączeniem całego życia pomiędzy mężczyzną i niewiastą, które z natury swej zdąża do rodzenia i wychowania potomstwa¹³. I tak po raz pierwszy w źródłach prawa kanonicznego pojawi się oficjalna definicja małżeństwa. Nie ma jej bowiem w Kodeksie Prawa Kanonicznego, który w kan. 1081 podaje jedynie definicję zgody małżeńskiej oraz określenie przyczyny sprawczej małżeństwa. Jest to więc poważna luka w prawie. Jest to tym bardziej dziwne, że już prawo rzymskie, na którym w dużej mierze wzorowało się prawo kanoniczne, znało kilka definicji małżeństwa, a najbardziej znaną jest definicja podana przez Modestyna¹⁵. Zestawiając tę definicję z definicją zaproponowaną w schemacie łatwo przychodzi nam stwierdzić w nich całkowitą zbieżność istotnych elementów. Wynika to stąd, że małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego.

Według przyjętych na komisji założeń wszystkie istotne cele małżeństwa mają się zawierać implicite w definicji małżeństwa. W rzeczywistości jeden z nich — mianowicie zrodzenie i wychowanie potomstwa — jest wyrażony w definicji explicite, gdyż wymienia się go z imienia. Natomiast inne cele, również istotne, zawarte są w definicji implicite i wyrażają się w słowach: *intima totius vitae coniunctio*. Takie ujęcie celów małżeństwa nasuwa następujące zastrzeżenie. Otóż wbrew założeniom komisji nadal jest utrzymana hierarchia wartości celów, skoro jeden z nich jest wyrażony w definicji explicite, czyli *expressis verbis* (zrodzenie i wychowanie potomstwa), inne zaś — tylko implicite bez szczegółowego i precyzyjnego wyliczenia ich z imienia. W konsekwencji prowadzi to nieuchronnie do powolnego zaniku w świadomości katolików właściwej oceny i rozeznania wartości poszczególnych celów, jak również ich specyfikacji. I tu kryje się poważne niebezpieczeństwo powstania w przyszłości poważnych różnic w interpretacji celów małżeństwa. Taka dowolność jest niedopuszczalna w rzeczach, które dotyczą samej istoty małżeństwa. Byłoby więc lepiej, gdyby proponowany kan. 243 § 1 zaraz po definicji małżeństwa wyliczył z imienia również inne cele małżeństwa, nie nazywając ich celami drugorzędnymi. W ten sposób uniknie się niebezpieczeństwa, o którym była mowa wyżej.

W definicji małżeństwa, zaproponowanej w schemacie, słowo *intima* jest ujęte w nawias, co oznacza, że wśród konsultorów nie było zgod-

¹³ Can. 243 § 1. *Matrimonium, quod fit mutuo consensu de quo in can. 295 ss., est (intima) totius vitae coniunctio inter virum et mulierem, quae, indole sua naturali, ad proles procreationem et educationem ordinatur.*

¹⁴ In sadowski H., *Rzymskie prawo małżeńskie a chrześcijaństwo*, Lublin 1935, s. 57.

¹⁵ D. 23, 2, 1: „*Nuptiae sunt coniunctio maris et feminae et consortium omnis vitae, divini et humani iuris communicatio*”. Definicja podana przez Justyniana, a zapożyczona od Ulpiana, brzmi: „*Nuptiae sive matrimonium est viri et mulieres coniunctio, individuam consuetudinem vitae continens*” (Inst. 1, 9, 1).

nej opinii co do jego przydatności w tym miejscu. W tej sprawie mają się wypowiedzieć biskupi i przedstawiciele katolickich uniwersytetów. Wydaje się, że słowo *intima* jest w tym miejscu nie tylko bardzo przydatne, ale nawet wprost konieczne. Wyżej wykazaliśmy zbieżność, jaka zachodzi między definicją proponowaną przez komisję i definicją Modestyna i Justyniana (prawo rzymskie). *Coniunctio totius vitae viri et mulieris* jest czynnikiem, który utożsamia obie definicje. Musi jednak istnieć jakaś różnica między małżeństwem chrześcijańskim, które oprócz wartości naturalnych posiada ponadto wartość nadprzyrodzoną, a małżeństwem w prawie rzymskim, które wyrosło tylko z prawa naturanego. Właśnie słowa *intima coniunctio totius vitae* wyrażają wnikiwą więź wewnętrzną z racji sakramentu w małżeństwie chrześcijańskim. Drugi paragraf kan. 243, który odpowiada kan. 1013 § 2 KPK, wyraźnie stwierdza, że z racji sakramentu jedność i nierozzerwalność uzyskują w małżeństwie chrześcijańskim szczególną moc (*peculiarem firmitatem*). Z tej racji słowo *intima* jest tu bardzo przydatne i konieczne. Jest ono uzasadnione nie tylko na gruncie wartości nadprzyrodzonych w małżeństwie, ale również na gruncie wartości naturalnych. W słowie tym jest bowiem dobrze wyrażona miłość małżeńska — *amor coniugalis* — która w nauce Soboru Watykańskiego II stanowi wewnętrzne spoidło małżeństwa, a w pojęciach chrześcijańskich wyraża się w jedności dusz (*unio animarum*).

Kan. 1013 § 2, który odpowiada w schemacie kan. 243 § 2, został utrzymany bez zmian¹⁶. Natomiast sporo wątpliwości nasunęło komisji utrzymanie kanonu 1014. Jak wiadomo, kanon ten głosi zasadę, że małżeństwo cieszy się względami prawa (*favor iuris*) i dlatego w wypadku wątpliwości należy z domniemania prawa uważać takie małżeństwo za ważne zawarte, dopóki nie stwierdzi się z całą pewnością jego nieważności. Podstawą działania domniemania prawa jest niewątpliwy fakt zawarcia małżeństwa. Zasada ta jest oddawna znana i stosowana w prawie kanonicznym. Skąd więc powstały wątpliwości co do jej utrzymania w nowym prawie? Otóż wysunięto na komisji zarzut, że domniemanie prawa (*praesumptio iuris*) z reguły powinno służyć człowiekowi w sensie ochrony jego uprawnień a nie instytucjom. Niewątpliwie jest to stwierdzenie słuszne. Pomimo to po długich dyskusjach postanowiono utrzymać w schemacie tę zasadę bez zmian z tej racji, że spełnia ona w Kościele dwie bardzo ważne funkcje: pozwala mianowicie przeciąć stany niepewności w wypadku wątpliwości, czy małżeństwo było ważne zawarte oraz zmierza do ochrony prawa bożego w zakresie istotnych cech małżeństwa (jedność i nierozzerwalność). Wobec tego kan. 1014 wszedł do schematu bez zmian¹⁷.

¹⁶ Can. 243 § 2. *Essentiales matrimonii proprietates sunt unitas ac indissolubilitas, quae in matrimonio christiano peculiarem obtinent firmitatem ratione sacramenti.*

¹⁷ Can. 244. *Matrimonium gaudet favore iuris; quare in dubio stan-*

W kan. 1015, który ustala pojęcia i nazwy dla różnych kategorii ważnych i nieważnych związków małżeńskich, komisja dokonała pewnych zmian, wprowadzając do kanonu bardziej precyzyjne sformułowania. Paragraf trzeci tegoż kanonu ustalił dla małżeństwa zawartego przez osoby nieochrzczone nazwę *matrimonium legitimum*.¹⁸ Komisja zaproponowała, ażeby objąć tym terminem każde ważne zawarte małżeństwo.¹⁹ Drugi paragraf tegoż kanonu wywołał napiętą dyskusję w łonie konsultorów. Wątpliwość dotyczyła dwóch kwestii z zakresu konsumacji małżeństwa. Najpierw zakwestionowano sformułowanie: *si inter coniuges locum habuerit coniugalis actus ad quem natura sua ordinatur contractus matrimonialis*, zarzucając, że jest to sformułowanie zbyt ogólne i wymaga precyzyjnego uściślenia. Zgodzono się, że sformułowanie to winno przybrać następującą postać: *si coniuges inter se posuerunt coniugalem actum per se aptum ad prolis generationem, ad quem natura sua ordinatur matrimonium*. Chodziło więc o wyraźne podkreślenie, że akt małżeński ma być sam w sobie zdalny do rodzenia potomstwa do czego z natury swej zdąża małżeństwo. W rozstrzygnięciu drugiej wątpliwości wyłoniły się odrazu kontrowersyjne poglądy, które trudno było pogodzić. Chodziło o to, czy akt konsumacji należy ujmować tylko w jego fizycznej wartości, czy raczej w sensie aktu ludzkiego (*actus humanus*), czyli z pełnym zaangażowaniem umysłu i woli. Jakkolwiek spora większość konsultorów opowiadała się za drugim ujęciem, to jednak ze względu na fakt, że sądowe stwierdzenie braku odpowiedniej świadomości lub istnienia gwałtu albo przymusu napotka często niepokonalne trudności, komisja postanowiła w tekście projektowanego kanonu ująć słowa *humano modo* w nawias, dając tym samym możliwość wypowiedzenia się na ten temat biskupom i przedstawicielom katolickich uniwersytetów. Wydaje się, że to drugie ujęcie jest bardziej stosowne, skoro — jak stwierdza sam kanon — akt cielesny musi być taki, poprzez który *nupturienci* stają się *una caro*. To zaś nie może nastąpić w pełnym słowa tego znaczeniu bez zaangażowania umysłu i woli.²⁰

dum est pro valore matrimonii, donec contrarium probetur, salvo praescripto can 345.

¹⁸ Łaciński przymiotnik *legitimus* i przysłówek *legitime* nie posiada w języku polskim adekwatnego odpowiednika. Stąd pochodzi trudność w tłumaczeniu tego słowa na język polski. Zazwyczaj zwykło się oddawać ten termin w języku polskim przez słowa: prawny lub prawnie. Nie jest to jednak ściśle tłumaczenie, gdyż słowa te odnoszą do łacińskich terminów: *iuridicus* i *iuridice*. Ażeby więc trafnie i właściwie oddać w języku polskim termin *legitimus* lub *legitime*, trzeba posłużyć się z konieczności opisem. Słowo to oznacza bowiem, że coś powstaje lub dzieje się zgodnie z wymogami prawa.

¹⁹ Can. 245 § 1. *Matrimonium quodlibet validum dicitur legitimum.*

²⁰ Can. 245 § 2. *Matrimonium baptizatorum validum dicitur ratum, si nondum consummatione completum est; ratum et consummatum si coniuges inter se (humano modo) posuerunt actum per se aptum ad*

Paragraf drugi kan. 1015, ustalający zwykle domniemanie prawa za konsumacją na podstawie faktu wspólnego zamieszkania nupturientów po zawarciu małżeństwa, pozostaje w schemacie bez zmian.²¹

W paragrafie czwartym kan. 1015 wprowadzono jedynie takie uściślenie, że pod pojęciem małżeństwa mniemanego (*putativum*), które korzysta z różnych dobrodziejstw prawa, podpada jakiegokolwiek nieważne małżeństwo, które było zawierane w dobrej wierze choćby tylko przez jednego z nupturientów. Dnia 20 stycznia 1949 roku Komisja Interpretacyjna, wyjaśniając słowo *celebratum* z kan. 1015 § 4, orzekła, że pod pojęcie małżeństwa mniemanego z tego kanonu podpada tylko taki związek, który był zawierany wobec Kościoła.²² W schemacie nowego prawa ta restrykcja w przepisie prawnym uległa likwidacji.

Kan. 1016 rozgranicza i dokładnie ustala ramy kompetencji władzy kościelnej i świeckiej odnośnie do małżeństwa chrześcijańskiego. W schemacie kanon ten będzie w zasadzie utrzymany z tym, że racja rozgraniczenia kompetencji obydwu władz będą w kanonie wyraźnie wyłuszczone. I tak podstawą ingerencji władzy świeckiej w zakres małżeństw osób ochrzczonych jest fakt, że każde małżeństwo mieści się w społeczeństwie, wobec którego władza świecka wykonuje swoje uprawnienia i jest ono podstawą i fundamentem organizacji społecznej. Zakres tej kompetencji jest jednak ograniczony tylko do cywilnych skutków małżeństwa z tej racji, że jest to małżeństwo sakramentalne. Z natury sakramentalnego związku zakres kompetencji Kościoła nie podlega żadnym ograniczeniom. Schemat wyraźnie też zaznacza, że tak ustalone ramy kompetencji obydwu władz dotyczą również małżeństwa, w którym tylko jedna ze stron jest ochrzczona.²³

Kan. 1017 w trzech rozbudowanych paragrafach traktuje o zaręczynach. Mając na uwadze fakt, że w obecnych czasach w wielu krajach zaręczyny zatraciły zupełnie swój sens i znaczenie prawne, komisja postanowiła przesunąć przepisy o zaręczynach do prawa partykularnego, o ile naturalnie w miejscowych warunkach zachodzi w ogóle potrzeba ustanowienia takich przepisów. Konferencja Biskupów rozpatrzy

prolis generationem, ad quem natura sua ordinatur matrimonium, quo coniuges fiunt una caro.

²¹ Can. 245 § 3. *Celebrato matrimonio, si coniuges simul cohabitaverint, praesumitur consummatio, donec contrarium probetur.*

²² Can. 245 § 4. *Matrimonium quodvis invalidum dicitur putativum, si in bona fide ab una saltem parte celebratum fuerit, donec utraque pars de eiusdem nullitate certa evadat.*

²³ Can. 246. *Matrimonium, utpote humanae consortionis principium et fundamentum, civilem quoque societatem spectat; sed cum matrimonium inter baptizatos initum adnumeretur inter novae legis sacramenta, disciplina eius et cura, quod ad integritatem sanctitatemque attinet, a Christo Ecclesiae commissae sunt. Matrimonium baptizatorum etsi una tantum pars sit baptizata, regitur iure non solum divino, sed etiam canonico salva completentia civilis potestatis circa mere civiles eiusdem matrimonii effectus.*

to zagadnienie na swoim terytorium i — o ile zajdzie potrzeba — uchwali jako kolegium prawodawcze²⁴ stosowne przepisy obowiązujące w całym kraju, biorąc pod uwagę przyjęte zwyczaje w tej materii oraz przepisy prawa państwowego;²⁵ natomiast w ramach prawa powszechnego schemat zatrzymał jedynie stwierdzenie, że z zawartych zaręczyn nikomu nie przysługuje prawo do skargi dla wymuszenia zawarcia małżeństwa, ale strona pokrzywdzona ma prawo dochodzić sądowo wyrównania szkód, jeśli takie faktycznie miały miejsce.²⁶

Kan. 1018, który zobowiązuje proboszcza do pouczania wiernych o godności sakramentu małżeństwa i o kanonicznych przeszkodach do zawarcia małżeństwa, jest w schemacie utrzymany. Pewnym zmianom uległa tylko sama stylizacja kanonu.²⁷

Sporo zmian wprowadziła komisja w przepisach dotyczących kanonicznego badania narzeczonych przed dopuszczeniem ich do ślubu. W Kodeksie przepisy te znajdują się w kan. 1019—1034. Kongregacja Sakramentów rozbudowała przepisy prawa kodeksowego najpierw instrukcją z 4 lipca 1921 roku²⁸, a później specjalną instrukcją *Sacrosanctum* z 29 czerwca 1941 roku²⁹, która zawiera obszerne i szczegółowe przepisy dotyczące badania stanu wolnego i zdolności nupturientów do ważnego i godziwego zawarcia małżeństwa. Komisja stanęła na stanowisku, że w ramach prawa powszechnego należy utrzymać tylko niektóre ogólne zasady, a resztę przepisów zarówno z prawa kodeksowego, jak i z obu instrukcji należy odesłać do prawa partykularnego, upoważniając Konferencję Biskupów do ustanowienia w tej materii norm prawa partykularnego dostosowanych do miejscowych warunków i potrzeb. W kontekście takich założeń w schemacie zostały więc całkiem pominięte następujące kanony kodeksowe: kan. 1020, który określa szczegółowo sposób przesłuchania narzeczonych; kan. 1021 § 1, który mówi o obowiązku dostarczenia przez nupturientów metryki chrztu, jeśli chrzest miał miejsce poza własną parafią; kan. 1022, który wprowadza obowiązek głoszenia zapowiedzi; kan. 1023, który ustala parafie, gdzie należy głosić zapowiedzi; kan. 1024—1025 określające sposób głoszenia zapowiedzi w wypadku małżeństwa mieszanego; kan. 1030 nakazujący zebranie wszystkich koniecznych dokumentów dla stwierdze-

²⁴ *Christus Dominus*, n. 38.

²⁵ Can. 247 § 1. *Matrimonii promissio sive unilaterialis sive bilaterialis seu sponsalitia reguntur iure particulari, quod ab Episcoporum Conferentia, habita ratione consuetudinum et legum civilium, siquae sint, statutum fuerit.*

²⁶ Can. 247 § 2. *Ex matrimonii promissione non datur actio ad petendam matrimonii celebrationem; datur tamen ad reparationem damnum, si qua habeantur.*

²⁷ Can. 248. *Pastores animarum vi officii sui tenentur, ut munus impartendi catechetica instructionem de matrimonii sacramento adimpleant, secundum normas ab auctoritate ecclesiastica tradendas.*

²⁸ AAS 13 (1921) 349.

²⁹ AAS 33 (1941) 297.

nia wolnego stanu nupturientów; kan. 1031, rozbudowany w trzech obszernych paragrafach, w którym jest ustalona procedura w wypadku zaistnienia wątpliwości co do istnienia przeszkody lub wykrycia całkiem pewnej przeszkody. W miejsce tak usuniętych kanonów schemat wprowadza nowy kanon, według którego Konferencja Biskupów jako kolegium prawodawcze jest upoważniona do ustanowienia na własnym terytorium norm prawa partykularnego dotyczącego egzaminu narzeczonych, głoszenia zapowiedzi oraz stosowania przydatnych środków dla stwierdzenia stanu wolnego stosownie do potrzeb regionu.³⁰ W ramach prawa powszechnego schemat zatrzymuje tylko niektóre kanony z prawa kodeksowego, dodając do nich jeden nowy kanon. I tak kan. 1019 został utrzymany w całości, ale równocześnie dołączono do niego konieczne uzupełnienie. Podkreśla się więc w kanonie, że na duszpasterzu ciąży obowiązek zatroszczenia się, by w porę i przy zastosowaniu odpowiednich środków zaradczych usunąć niebezpieczeństwa, jakie w różnych czasach i w różnych miejscach zaczynają zagrażać ważnemu i godziwemu zawieraniu małżeństw w Kościele. Zanim więc duszpasterz przystąpi do udzielenia ślubu, ma obowiązek najpierw upewnić się, że nic nie stoi na przeszkodzie do ważnego i godziwego zawarcia małżeństwa.³¹ W niebezpieczeństwie śmierci lub w wypadku naglącej konieczności, jeśli nie można zachować zwyczajnej procedury dla stwierdzenia stanu wolnego, wystarczy przyjąć zeznanie od nupturientów — w razie potrzeby nawet pod przysięgą — że są ochrzczeni i wolni od przeszkód kanonicznych. Procedury tej nie wolno jednak stosować w wypadku, gdy zachodzą uzasadnione podejrzenia, że stan faktyczny przedstawia się inaczej.³²

Z kan. 1021 zachowano w schemacie tylko paragraf drugi stanowiący, że katolicy, którzy jeszcze nie przyjęli sakramentu bierzmowania, powinni przyjąć ten sakrament przed ślubem, jeśli mogą to uczynić bez większej niedogodności.³³

Kan. 1027 został włączony do schematu bez zmian. Kanon ten orzeka, że wszyscy wierni są obowiązani wyjawić przed proboszczem lub

³⁰ Can. 250. *Episcoporum Conferentiae statuunt normas de examine sponsorum, de publicationibus, matrimonialibus deque aliis opportunis mediis ad investigationes, quibus diligenter observatis, parochus procedere possit ad matrimonio assistendum.*

³¹ Can. 249 § 1. *Pastorum animarum officium est pro temporum locorumque necessitatibus omnia pericula a matrimonio invalide ac illicitate celebrando remediis opportunis arcere, ideoque antequam matrimonium celebretur constare debet nihil eius validae ac licitae celebrationi obsistere.*

³² Can. 249 § 2. *Inpericulo mortis et casu urgentis celebrationis, si aliae probationes haberi nequeant, sufficit, nisi contraria adsint indicia, affirmatio contrahentium, si casus ferat, etiam iurata, se baptizatos fuisse et nullo detineri impedimento.*

³³ Can. 251. *Catholici qui sacramentum Confirmationis nondum receperunt, illud, antequam ad matrimonium admittantur, recipiant, si id possint sine gravi incommodo.*

miejscowym Ordynariuszem przeszkody, którymi są związani nupturienti, jeśli naturalnie je znają.³⁴ Bez zmian został utrzymany w schemacie kan. 1028, który ustala kompetencje ordynariuszów w sprawie udzielania dyspens od obowiązku głoszenia zapowiedzi również w obcej diecezji.³⁵ Podobnie bez zmian utrzymano w schemacie kan. 1029, według którego proboszcz, który przeprowadził dochodzenie przedślubne, ma obowiązek natychmiast urzędowo powiadomić o wynikach dochodzenia tego proboszcza, który będzie asystował przy zawieraniu małżeństwa.³⁶ Podobnie utrzymano bez zmian kan. 1032 zabraniający proboszczowi asystowania przy małżeństwie tułaczy bez zezwolenia Ordynariusza³⁷ poza wypadkiem konieczności oraz kan. 1034 dotyczący zawierania małżeństwa przez małoletnich³⁸ i kan. 1033 nakładający na proboszcza obowiązek pouczenia nupturientów o świętości sakramentu małżeństwa, o wzajemnych obowiązkach małżonków oraz o obowiązkach rodziców wobec dzieci.³⁹

Druga część kan. 1033 uległa w schemacie rozbudowie. W prawie kodeksowym w tej części kanonu jest mowa o tym, że proboszcz powinien usilnie zachęcać nupturientów, by przed ślubem przystąpili do spowiedzi i komunii św. W duchu soborowej odnowy ta część kanonu przybrała w schemacie następujące brzmienie: proboszcz powinien zatroszczyć się o takie przygotowanie celebracji małżeństwa, by z jednej strony odpowiednio uwydatnić godność sakramentu, a z drugiej — spowodować czynny udział w świętym rycie zarówno samych nupturientów, jak i pozostałych uczestników ślubu.⁴⁰

I wreszcie postanowiono na komisji wprowadzić w tym dziale nowy kanon, którego w ogóle niema w prawie kodeksowym. Okoliczności,

³⁴ Can. 252. Omnes fideles obligatione tenentur impedimenta, si qua norint, parochi aut Ordinarii, ante matrimonii celebrationem, revelandi.

³⁵ Can. 253. Loci Ordinarius proprius pro suo prudenti iudicio potest ex iusta et rationabili causa a publicationibus etiam in aliena dioecesi faciendis dispensare. Si plures sint Ordinarii proprii illius est dispensare in cuius dioecesi matrimonium celebratur; quod si matrimonium extra proprias ineatur dioeceses, cuiuslibet Ordinarii proprii.

³⁶ Can. 254. Si alius quam parochus, cuius est assistere matrimonio, investigationes peregerit, de harum exitu quamprimum per authenticum documentum certiore illum reddat.

³⁷ Can. 255. Matrimonio vagorum parochus, excepto casu necessitatis ne assistat, nisi, re ad loci Ordinarium delata, licentiam assistendi obtinuerit.

³⁸ Can. 258. Parochus filiosfamilias minores admoneat ne nuptias ineant, inscis aut rationabiliter invitis parentibus; quod si abnuerint, eorum matrimonio ne assistat, nisi consulto prius loci Ordinario.

³⁹ Can. 257 § 1. Parochus sponso, secundum diversarum personarum condicionem, doceat sanctitatem matrimonii, mutuas coniugum obligationes et obligationes parentum erga prolem.

⁴⁰ Can. 257 § 2. Parochus curet de paranda celebratione matrimonii, ita ut dignitas sacramentalis eluceat et coniuges ac ceteri adstantes actuose participent ritum sacram.

które uzasadniają taką innowację, są następujące. Wśród przeszkód rozrywających niższego rzędu istnieje w prawie kodeksowym przeszkoda występku, którą zaciągają osoby popełniające cudzołóstwo z obietnicą zawarcia małżeństwa po śmierci współmałżonka lub z usiłowaniem zawarcia małżeństwa nawet tylko cywilnego (kan. 1075, n. 1). Według ustaleń na komisji — przeszkoda ta — jak zresztą wszystkie przeszkody niższego rzędu — ma ulec likwidacji w nowym prawie. Schemat nie przewiduje więc takiej przeszkody. Jest rzeczą niewątpliwą, że czyny, które są tu podstawą dla przeszkody, stanowią poważne naruszenie porządku moralnego, istnieje w nich bowiem zamach na świętość istniejącego węzła małżeńskiego. Naruszenie porządku moralnego wymaga z natury rzeczy jakiejś sankcji kanonicznej. Do tej pory taką sankcją kanoniczną stanowiła istniejąca przeszkoda małżeńska i obowiązek uzyskania dyspensy od władzy kościelnej. Po zniesieniu przeszkody ustałaby więc sankcja kanoniczna a naruszony porządek moralny pozostałby bez jakiegokolwiek wyrównania. Z tej racji komisja postanowiła wprowadzić nowy kanon, który w takich wypadkach nakaze zachować identyczną procedurę jak przy małżeństwach tułaczy. W wypadku takiego małżeństwa proboszcz jest więc obowiązany przekazać sprawę do miejscowego Ordynariusza, który według swojego uznania wyda zezwolenie na asystencję. Przy okazji zaś wydawania zezwolenia Ordynariusz będzie miał sposobność zastosowania różnych środków pokutnych, które uzna za stosowne dla wyrównania naruszonego porządku moralnego.⁴¹

⁴¹ Can. 256. Eadem ratione ac in can. 255 parochus procedat, quando agit de matrimonio eorum qui perdurante priore matrimonio adultarium inter se consummarunt et matrimonium per civilem actum attentarunt.